Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

Kultura i Wartości
ISSN 2299-7806
Nr 31 (2021)

http://dx.doi.org/10.17951/kw.2021.31.173-190

Roberta A. Johnsona koncepcja miłości romantycznej

Kamila Szyszka
https://orcid.org/0000-0002-2869-2526

Temat miłości jest podejmowany w filozofii od starożytności i podobnie jak w innych obszarach rozważań nie osiągnięto dotychczas wspólnego poglądu na tę kwestię. Amerykański analityk jungowski Robert A. Johnson, analizując zachodnie społeczeństwo, doszedł do wniosku, że funkcjonujące w nim idee miłości są pełne wewnętrznych sprzeczności. Celem artykułu jest przybliżenie Johnsonowskiej koncepcji miłości romantycznej, która oferuje poszerzenie perspektywy na problem miłości. Artykuł prezentuje także sugerowaną przez analityka genezę zachodniej idei miłości romantycznej, która sięga dalej niż epoka romantyzmu. Opisane są również przyczyny pomieszania zachodnich postaw wobec miłości. Ostatnim punktem jest przedstawienie wysuniętej przez Johnsona propozycji rozwiązania tego problemu – w oparciu o jungowską psychologię analityczną.

Słowa kluczowe: Robert A. Johnson; jungowska psychologia analityczna, miłość romantyczna, transcendencja, anima, animus

Wprowadzenie

Mimo że w środowisku akademickim nazwa „miłość romantyczna" najczęściej przywodzi na myśl epokę romantyzmu, a także związaną z nią intensywność

KAMILA SZYSZKA, lic., studentka studiów II stopnia na kierunku filozofia w Instytucie Filozofii Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego; e-mail: kamilaszyszka93@gmail.com

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

i sublimację uczuć, w języku potocznym jest ona powszechnie stosowana w odniesieniu do dowolnego rodzaju relacji między dwojgiem partnerów. Można stwierdzić, że termin ten zmienił swoje początkowe znaczenie i stanowi obecnie jedynie synonim innych często używanych nazw, takich jak „miłość erotyczna", „miłość partnerska", „miłość między dwojgiem ludzi", „miłość małżeńska" itd. Można także uznać, że powszechność tej nazwy oraz jej pochodnych nie ma żadnego znaczenia dla obszarów pozajęzykowych. Wymagałoby to jednak zignorowania powszechnego w społeczeństwie zachodnim kultu miłości romantycznej, manifestującego się zarówno w wysokiej i popularnej kulturze, jak i w gabinetach psychoterapeutycznych; kultu, który modyfikuje relacje międzyludzkie, mimo że można nie zdawać sobie z niego sprawy.

Amerykański analityk jungowski Robert A. Johnson, wychodząc od analizy języka wykorzystywanego do opisu relacji partnerskich, a także badając postawy partnerów, dostrzegł szereg niespójności, które określił mianem „psychologicznego bałaganu", będącego „symptomem mówiącym nam, że utraciliśmy świadomość tego, czym jest miłość, czym jest romantyzm i jakie są między nimi różnice"[1]. Problem ten widoczny jest również w filozoficznych próbach kategoryzacji i opisu różnych rodzajów miłości. Temat miłości jest obecny w filozofii od starożytności, choć podobnie jak w innych obszarach rozważań również i tu widoczne są skrajne, konkurujące ze sobą poglądy. Z jednej strony argumentuje się przeciwko miłości, deprecjonując ją[2], z drugiej zaś przedstawia się ją jako wartość absolutną[3]. Prawdą jest, że można wskazać również bardziej umiarkowane stanowiska[4], lecz nie wydaje się, by były one dostatecznie mocno zakorzenione w umyśle

[1] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love* (New York: HarperCollins, 1983), 44.

[2] Zob. Artur Schopenhauer, *Psychologia miłości,* tłum. A.L. (Warszawa: Nowoczesna Polska, 2015), 3, https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/psychologia-milosci.pdf.

[3] Zob. Edyta Domagała, „Miłość drogą do Piękna-Dobra-Prawdy, czyli o Platońskiej metafizyce miłości", *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio I – Philosophia-Sociologia* 34, (2009): 77-94.; Søren Kierkegaard, „Ukryte życie miłości", tłum. Jacek Susuł, *Znak*, nr 67 (1960): 42-51. Trzeba jednak wspomnieć, że wraz z upływem czasu Kierkegaard coraz bardziej deprecjonował ideę małżeństwa. Być może, jak sugerują niektórzy badacze, nie potrafił połączyć miłości ziemskiej z niebiańską, a nacisk na transcendentny wymiar tego uczucia był zbyt duży, by mógł pozostawać w zgodzie z rzeczywistością. Alain Badiou, *In Praise of Love*, tłum. Peter Bush (London: Serpent's Tail, 2012), 15.

[4] Zob. Sandra Czarniecka, Kamil Maciąg, red., *Filozoficzne rozważania na temat miłości* (Lublin: Wydawnictwo Naukowe TYGIEL, 2017).; Magdalena Żadkowska, „Para w praniu. O współczesnej rodzinie i codziennych czynnościach w Socjologii Jeana-Claude'a Kaufmanna", *Studia Socjologiczne,*

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

współczesnego człowieka. Popularyzowany w mediach wyidealizowany obraz związku pozostaje w konflikcie z rzeczywistością, generując liczne problemy w obszarze stabilności relacji i długoterminowego zaangażowania partnerów.

Koncepcja miłości romantycznej sformułowana przez Johnsona ma za zadanie uporządkować wspomniany wyżej „psychologiczny bałagan", umożliwiając tym samym lepszą orientację w relacjach międzyludzkich. Analityk przedstawił ją w książce *We: Understanding the Psychology of Romantic Love* (1983)[5], która ani nie została dotychczas przetłumaczona na język polski, ani też omówiona w polskiej literaturze przedmiotu. Miłość romantyczna jest według Johnsona zjawiskiem swoistym dla kultury Zachodu i stanowi nieudane połączenie dwóch odmiennych porządków. W swoich rozważaniach wykorzystuje on głównie narzędzia jungowskiej psychologii analitycznej. Tezy Johnsona są w pewnym stopniu zbliżone do koncepcji Ericha Fromma; Fromm kontrastował trwały, spokojny i prawdziwy rodzaj miłości z przyjmującą różne formy pseudo-miłością, której przykładem jest tak zwana miłość „bałwochwalcza", charakteryzująca się nagłością, gwałtownością i niezwykle intensywną adoracją partnera[6]. Johnson opiera się na podobnym rozróżnieniu, lecz na nim nie poprzestaje. Stara się wyjaśnić genezę idei miłości romantycznej oraz konsekwencje związane z jej rozpowszechnieniem, a także proponuje pewne nowe rozwiązania.

Celem artykułu jest przedstawienie Johnsonowskiej koncepcji miłości romantycznej. W pierwszej kolejności opisana zostanie zaproponowana przez analityka geneza idei miłości romantycznej, sięgająca dalej niż epoka romantyzmu. Następnie przedstawiona zostanie krótka charakterystyka sugerowanej przez

nr 2 (2012): 143-165.; Dietrich von Hildebrand, „Miłość jako odpowiedź na wartość", tłum. Wojciech Paluchowski, *Logos i ethos* 37*,* nr 2 (2014): 219-259.; Edyta Domagała, „Sens miłości erotycznej w filozofii Włodzimierza Sołowjowa", *Kultura i wartości,* nr 7 (2013): 75-86.; Clive S. Lewis, *Cztery miłości,* tłum. Piotr Szymczak (Poznań: Media rodzina, 2010).

[5] Książka ta jest częścią serii, w której skład wchodzą także dzieła: *He: Understanding Masculine Psychology* (1974) oraz *She: Understanding Feminine Psychology* (1976). Mimo że Johnson nie odwołuje się do ich treści w *We: Understanding the Psychology of Romantic Love*, to zapoznanie się z nimi może dodatkowo poszerzyć rozumienie zagadnienia miłości w perspektywie jungowskiej psychologii analitycznej. Warto dodać, że oba dzieła zostały przełożone na język polski przez Aleksandra Teisseyre i wydane w Polsce przez wydawnictwo Jacek Santorski & Co pod tytułami: *On: Być mężczyzną we współczesnym świecie* (1989) oraz *Ona: O esencji kobiecości* (1994). Obecnie książki są jednak trudno dostępne, gdyż wydania nie są wznawiane.

[6] Erich Fromm, *O sztuce miłości,* tłum. Aleksander Bogdański (Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2020), 101.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

Johnsona koncepcji miłości romantycznej. W dalszej kolejności omówione zostaną także elementy składające się na wewnętrzną sprzeczność zawartą w idei miłości romantycznej. Opisane zostaną również przyczyny tej sprzeczności. Wreszcie zaprezentowana będzie wysunięta przez Johnsona propozycja uporządkowania postaw wobec miłości partnerskiej oraz innych elementów miłości romantycznej.

Geneza idei miłości romantycznej

W celu jasnego przedstawienia teorii Johnsona należy na wstępie przytoczyć główną tezę jego wywodu: „Miłość romantyczna jest największym systemem energii w zachodniej psychice. Zastąpiła ona religię jako obszar, w którym mężczyźni i kobiety szukają sensu, transcendencji, pełni i ekstazy […]. Miłość romantyczna jest całym pakietem, mieszanką przekonań, ideałów, postaw i oczekiwań. Często są one sprzeczne, lecz koegzystują w naszych umysłach, dominując nasze reakcje i zachowanie. Mamy automatyczne założenia na temat tego, czym jest związek z drugą osobą, co powinniśmy czuć i co powinniśmy z niego wynieść”[7]. Johnson stwierdza więc, że idea miłości romantycznej zawiera w sobie pewne sprzeczne elementy, z których niektóre związane są z obszarem doświadczenia religijnego. Te dwie sprzeczne kategorie to *miłość* i *romantyzm*[8]. Bardziej szczegółowa analiza tych kategorii jako elementów miłości romantycznej musi jednak zostać poprzedzona przedstawieniem genezy romantyzmu oraz idei miłości romantycznej w rozumieniu Johnsona.

Najstarszych korzeni romantyzmu szuka on w kataryzmie – nonkonformistycznym ruchu religijnym rozprzestrzeniającym się w średniowiecznej Europie.

[7] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love*, XI.

[8] Określenie „romantyzm” jest tu stosowane w znaczeniu postawy życiowej charakteryzującej się idealizmem, irracjonalizmem i uczuciowością. W znaczeniu prądu artystyczno-ideowego z początku XIX wieku używana jest nazwa „epoka romantyzmu”.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

Katarów nazywano także albigensami, ponieważ wielu z nich rezydowało w mieście Albi na południu Francji[9]. Spośród wielu ascetycznych praktyk i wierzeń katarów, najistotniejszym dla omawianego tematu jest ich kult świętej kobiecości[10]. Katarzy nie uznawali małżeństwa, a kobiety miały być postrzegane jako ziemskie symbole świętej zbawczyni i z tego powodu czczone. Istotnym elementem kataryzmu była moralność oparta na manichejskim pojmowaniu świata w kategoriach absolutnego dobra i zła. W przeciwieństwie do złego świata fizycznego, świat ducha postrzegano jako dobry, a każdy człowiek posiadał boską duszę, z którą należało nawiązać kontakt, wyrzekając się zmysłowych przyjemności (w tym seksualności). Johnson podkreśla, że była to odpowiedź na patriarchalny charakter Kościoła rzymskiego, który podkreślał wagę zbiorowych rytuałów i dogmatów. Kataryzm oferował każdej jednostce indywidualne i liryczne doświadczanie boskości, które było nieobecne w Kościele[11].

Mimo że Kościół rzymski potępił ruch jako heretycki, rozwijał się on prężnie, rozprzestrzeniając się na całą Francję i nie tylko; jak pisze teolog Hans Küng, był on znany „nawet w tak odległych krajach jak Czechy"[12]. Inkwizycja istotnie wpłynęła na dalsze losy katarów, gdyż jej pojawienie się doprowadziło do zorganizowania tzw. krucjaty katarskiej, będącej dwudziestoletnią wojną Kościoła z kataryzmem. Historycy twierdzą, że kataryzm przetrwał ten atak przechodząc do ukrycia, będąc praktykowany w sekrecie[13]. Dla Johnsona najistotniejszym miejscem, w którym katarskie ideały ponownie wyszły na światło dzienne była miłość dworna[14]. Francuski mediewista Gastona Paris, który ukuł ten termin, twierdzi, że nazwa „miłość dworna" odnosi się do przyjętego w późnośredniowiecznej Francji wzorca zachowań związanych z miłością między rycerzem i damą[15]. Miłość dworna była głównym tematem twórczości francuskich trubadurów, która, jak

[9] Hans Küng, *Krótka historia Kościoła katolickiego*, tłum. Adam Skalski (Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2004), 88.

[10] Zob. Mary Ann Beavis, „The Cathar Mary Magdalene and the Sacred Feminine: Pop Culture Legend vs. Medieval Doctrine", *Journal of Religion and Popular Culture* 24, nr 3 (2012): 419-431.

[11] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love*, 69-70.

[12] Hans Küng, *Krótka historia Kościoła katolickiego*, 89.

[13] Denis de Rougemont, *Love in the Western World*, tłum. Montgomery Belgion (New York: Pantheon, 1956), 78.

[14] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love*, 69-71.; Por. Jeffrey B. Russell, „Courtly Love as Religious Dissent", *The Catholic Historical Review* 51, nr 1 (1965): 31-44.

[15] Natalia Mętrak, „Miłość średniowiecznych dworów: en somme, assez immoral", *Kultura i Historia,* nr 18 (2010), https://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1902.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

przyjęto uważać, stanowi podstawę całej współczesnej poezji europejskiej[16]. Wzorzec miłości dwornej, jak zauważa Johnson, stał się siłą napędową sztuki, czego przykładem jest między innymi historia Romeo i Julii oraz takie postaci kobiece jak Blancheflor, Izolda czy Beatrycze. Według Johnsona, wraz z miłością dworną w zachodnim społeczeństwie rozpoczęła się rewolucja, której efektem było przyjęcie dwornej idei romantyzmu, do dziś obecnej w zachodnich umysłach[17]. Idea ta rozwijała się stopniowo przez wieki i uformowała współczesny pogląd na miłość.

Johnson wymienia cztery cechy miłości dwornej: 1) rycerz i jego dama nigdy nie mogli zaangażować się w relacje seksualne; 2) ich relacja była wyidealizowana i duchowa, a jej zadaniem było wynosić ich ponad poziom fizyczności i umożliwiać kultywowanie wyższych uczuć; 3) rycerz i jego dama nie mogli wziąć ślubu, gdyż zadaniem rycerza była adoracja i służenie damie, będącej często żoną innego mężczyzny; 4) dworni zakochani pałali do siebie silnymi uczuciami, co powodowało u nich duże cierpienie, gdyż dążyli do wzajemnego postrzegania siebie jako boskich archetypów, nie redukując łączącej ich relacji do ludzkiej zwyczajności[18]. Jak można przypuszczać, cechy te nie stanowiłyby raczej dobrej podstawy dla trwałego i intymnego związku między dwojgiem ludzi. Niemniej jednak, jak przekonuje Johnson, ideał miłości dwornej do dziś leży u podstaw zachodnich schematów zachowań w obrębie miłości. Namiętność i intensywność, do których należy dążyć, są wartościami samymi w sobie, bez których trudno w ogóle wyobrazić sobie miłość. Zachodni człowiek żyje ponadto w niezadowoleniu, gdyż nie jest w stanie odnaleźć perfekcji, boskiego archetypu, którego szuka. Obecność tego ideału decyduje także o oczekiwaniach względem drugiej osoby, a także sprawia, że trudno jest dostrzec piękno zwykłego, doczesnego świata[19].

Istotny jest także fakt, że chociaż ideał miłości dwornej wciąż pozostaje żywy w psychice zachodniego człowieka, to od czasów późnego średniowiecza liczne aspekty związane z miłością uległy zmianie. Jak wspomniano, miłość dworna była początkowo jedynie duchowym ideałem i nie pozwalała na seksualność czy małżeństwo między zakochanymi, ponieważ sfera ducha i sfera materii były traktowane jako oddzielne. Johnson zauważa natomiast, że współczesny człowiek miesza romantyzm (związany z ideałem miłości dwornej) ze stosunkami płciowymi

[16] Denis de Rougemont, *Love in the Western World*, 75.
[17] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love,* 71.
[18] Tamże, 45-46.
[19] Tamże, 47.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

i małżeństwem lub relacją partnerską. Główne przekonanie nie uległo jednak zmianie, a jest nim „nasze nieświadome przeświadczenie, że prawdziwa miłość musi być wzajemną religijną adoracją o tak przygniatającej intensywności, żebyśmy mogli poczuć, jak całe niebo i ziemia ujawniają się w naszej miłości”[20]. Oto w czym Johnson widzi paradoks idei miłości romantycznej – w pomieszaniu duchowo-transcendentnych aspiracji z codziennymi, ziemskimi relacjami międzyludzkimi, w których zawiera się wspólne wychowywanie dzieci, gotowanie, sprzątanie, choroby czy opłacanie rachunków. Człowiek Zachodu oczekuje, że wybrana przez niego osoba będzie dostarczającym ekstazy ucieleśnieniem boskości, a jednocześnie pragnie dzielić z nią ziemskie, nieidealne ludzkie życie.

Charakterystyka miłości romantycznej

Jak zatem opisać koncepcję miłości romantycznej według Johnsona? Jest ona tworem łączącym w sobie sprzeczne pragnienia – z jednej strony pragnienie stabilności i relacji ze zwykłym człowiekiem, z drugiej zaś pragnienie ekstazy i religijnej adoracji kogoś, kto może jest w stanie przybliżyć do boskości i „krainy światła”. Według Johnsona, w miłości romantycznej religijny ideał katarów oddziałuje na ludzkie postawy, sprawiając, że szuka się czegoś więcej niż ludzkiej miłości, towarzystwa, oddania, stabilności i przyciągania seksualnego. Dąży się do doświadczeń transcendentnych i wizji pełni, kompletności. Na poparcie tego twierdzenia Johnson przytacza fakt, iż poprzez znalezienie odpowiedniego obiektu miłości ludzie niejednokrotnie pragną odnaleźć także ostateczny sens i spełnienie, do czego dąży się także poprzez doświadczenie religijne. Zarówno u zakochanych, jak i u mistyków widać, według niego, „ten sam instynkt, […] ten sam intensywny ferwor prowadzący do tego samego celu: transcendencji”[21]. Miłość romantyczna jest więc dla Johnsona nieudaną i niemożliwą do zaistnienia syntezą miłości i romantyzmu, miłości ziemskiej i miłości niebiańskiej (zostanie ona przedstawiona w dalszych partiach artykułu).

[20] Tamże, 72.
[21] Tamże, 54.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

Język zachodniej kultury jest dla Johnsona kolejnym symptomem niespójności w obszarze postrzegania relacji miłosnych i miłości partnerskiej. Johnson przytacza wiele słów pochodzących od słowa „*romance*", a stosowanych do różnych aspektów relacji miłosnych. Ze względu na język artykułu, dobrym pomysłem wydaje się wskazanie podobnych przykładów w języku polskim, z których niektóre będą polskimi odpowiednikami angielskich określeń podawanych przez Johnsona. Jako pierwsze nasuwa się słowo „romans", stosowane w odniesieniu do relacji miłosnych osób niebędących małżeństwem. Mogłoby się wydawać, że romans nie dotyczy trwałych, stabilnych relacji. Jednakże nierzadko spotyka się osoby, które pragną, by ich partner lub partnerka byli „bardziej romantyczni". „Romantyczny" i „romans" to oczywiście różne słowa. Są one jednak powiązane etymologicznie, przez co mogą wskazywać na pewne sprzeczne oczekiwania wobec miłości. O kochających się ludziach także mówi się, że są w „relacji romantycznej", mimo że romantyzm jako taki może nie być składnikiem ich związku. Trzeba jednak przyznać, że argument językowy nie mógłby sam w sobie wybronić tez Johnsona, lecz w połączeniu z innymi tworzy pewną całość, wskazującą, że jego diagnoza jest przynajmniej częściowo słuszna.

Miłość romantyczną – jak twierdzi Johnson – postrzega się w zachodniej kulturze jako jedyną prawdziwą miłość. Panuje powszechne przekonanie, że miłość bez romantyzmu jest wybrakowana, zimna lub niewarta uwagi, a paradoksalnie – jedynie taka miłość może być w rozumieniu Johnsona podstawą autentycznej relacji między dwojgiem ludzi[22]. Romantyzm (dążenie do pełni, transcendencji, sensu i boskości) i miłość (przyciąganie, zażyłość, troska i przyjaźń między dwojgiem ludzi) muszą zostać rozdzielone i zająć odpowiednie miejsce w życiu jednostki. Tylko wtedy człowiek będzie w stanie osiągnąć prawdziwą ludzką miłość:

> Miłość nie ucierpi, gdy zostanie uwolniona od systemów przekonań typowych dla miłości romantycznej. Gdy odróżni się ją od romantyzmu, jej status ulegnie poprawie. […] Kiedy dwie rzeczy są ze sobą zmieszane, muszą zostać odseparowane, rozróżnione i odplątane, by później mogły zostać ponownie połączone w realnej syntezie. Oto właściwe znacznie analizy w psychologii. Analizować oznacza odseparować zaplątane nici wewnętrznego życia jednostki – pomieszane wartości, ideały i uczucia – by mogły zostać zsyntezowane w nowy sposób. Analizujemy miłość romantyczną nie po to, by ją zniszczyć, lecz żeby zrozumieć, czym ona jest i jakie jest

[22] Tamże, XII.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

jej miejsce w naszych życiach. Analiza musi zawsze służyć syntezie, by służyć życiu. To, co jest rozebrane, musi zostać ponownie złożone[23].

Patriarchalizm jako przyczyna problemu

Według Johnsona, za współczesną formę zachodniej idei miłości odpowiedzialna jest w znaczącej mierze patriarchalna mentalność zachodniego społeczeństwa, które usunęło kobiece wartości do nieświadomości, pozbywając się kobiecości zarówno z kultury, jak i z indywidualnego życia jednostek[24]. Słowa „kobiece" i „kobiecość" należy jednak odczytywać w konkretny sposób. Nie odnoszą się one do tego, co właściwe osobom płci żeńskiej, lecz do pewnej grupy aspektów psychiki, które w jungowskiej psychologii analitycznej określane są mianem „kobiecych". Johnson pisze, że kobiece aspekty psychiki nadają życiu sens i podaje ich następujące przykłady: miłość, szlachetne uczucia, oddanie, otwartość na doświadczenia duchowe, skłonność do introspekcji, wrażliwość na piękno, a także *relatedness*, które jest najistotniejszą z tych cech[25]. Słowo *relatedness* odnosi się do zdolności nawiązywania relacji opartych na trosce oraz odnajdowania wspólnego języka z innymi[26].

Carl Jung wiązał żeńską świadomość z *erosem*, a świadomość męską z *logosem*[27]. Cechy męskie, związane z autonomią i niezależnością, stanowią więc według analityków jungowskich przeciwwagę dla wspomnianych wyżej cech kobiecych. Johnson podaje następujące ich przykłady: zdolność do dzierżenia władzy,

[23] Tamże, 49.

[24] Tamże, 17.

[25] Tamże, 71. Johnson, z uwagi na cel swojej książki, wymienia tu jedynie pozytywne cechy kobiece. W innych dziełach wspomina także o cechach negatywnych, podobnie jak jego nauczyciel, Carl G. Jung. Zob. Robert A. Johnson, *She: Understanding Feminine Psychology* (New York: Harper & Row Publishers, 1986).; Carl G. Jung, *Aspects of the Masculine,* tłum. R.F.C. Hull (London: Routledge, 2007), 128-156.

[26] Słowo to celowo pozostawiam w oryginale, gdyż nie sposób odnaleźć polski ekwiwalent, który wyrażałby dokładnie to, co słowo wyjściowe. Opatrzenie tego słowa opisem wydało się więc najlepszym rozwiązaniem tłumaczeniowym.

[27] Carl G. Jung, *Aspects of the Masculine,* 92-93. Rozróżnienie to jest interesujące w kontekście podziału na etykę troski i etykę sprawiedliwości. Zob. Renata Ziemińska, „Etyka troski i etyka sprawiedliwości. Czy moralność zależy od płci?", *Analiza i Egzystencja,* nr 8 (2008): 115-131.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

zdolność do kontrolowania sytuacji oraz zdolność do bronienia terytorium[28]. Jakkolwiek kontrowersyjny może wydawać się ten podział, nie wiąże się on, jak już wspomniano, z trwałym przypisywaniem cech męskich osobom płci męskiej i cech kobiecych osobom płci żeńskiej[29]. W perspektywie psychologii jungowskiej każdy człowiek powinien rozwinąć obie części psychiki[30], aby stać się kompletnym i „radzić sobie zarówno z władzą, jak i z miłością"[31]. Cechy te są dostępne każdemu człowiekowi, a rozwijanie ich jest niezbędne dla osiągnięcia dojrzałości psychicznej. Johnson nie sugeruje, że społeczeństwo skupiające się głównie na cechach i wartościach kobiecych uniknęłoby problemów podobnej natury. Johnson uważa obie części psychiki za istotne i nie dąży do wynoszenia jednej i dewaluacji drugiej: „Władza bez miłości staje się brutalnością. Uczucie bez męskiej siły staje się mętną sentymentalnością"[32].

Powyższe podejście jest związane z faktem, iż w jungowskiej psychologii analitycznej największą siłą w sferze psychiki jest dążenie do kompletności i równowagi[33]. Z tego powodu jednostronność zachodniego społeczeństwa, które koncentruje się głównie na męskich cechach, pełni tak kluczową rolę w podtrzymywaniu idei miłości romantycznej. Jednostronna postawa w naturalny sposób wymaga kompensacji. Wspomniano już, że kataryzm był odpowiedzią na patriarchalizm Kościoła rzymskiego. Podobnie było w przypadku miłości dwornej, która idealizowała kobiecość i uczyła szorstkiego rycerza wyższych ideałów, moralności i szlachetności. We współczesnej kulturze Zachodu, która powszechnie szanuje przede

[28] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love,* 18. Pozostałe cechy męskie Johnson przedstawia w innym dziele: Robert A. Johnson, *He: Understanding Masculine Psychology* (New York: HarperCollins, 1989).

[29] Kontrowersyjne może pozostawać jednak samo nazewnictwo, które może być wynikiem patriarchalnej mentalności społeczeństwa zachodniego. Trudno jednoznacznie stwierdzić, z czego wynika określanie konkretnych cech kobiecymi, a innych męskimi. Mogłoby się zdawać, że ma to związek z archetypami matki i ojca, lecz archetypy te nie odpowiadają tym cechom jeden do jednego. Najprawdopodobniej związane jest to ze stereotypowym postrzeganiem obu płci. Dobrym tropem może okazać się także analogia do koncepcji *yin* i *yang,* lecz jest to prawdopodobnie temat na osobny artykuł. Ciężko zgadzać się z nazewnictwem, które częściowo kłóci się z doświadczeniami życia codziennego. Jednak, by uniknąć dalszego komplikowania dostatecznie już złożonego tematu ludzkiej psychiki, będę trzymać się rozróżnienia zaproponowanego Johnsona.

[30] Carl G. Jung, *On the Nature of the Psyche,* tłum. R.F.C. Hull (London: Routledge, 2006), 158.

[31] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love,* 18.

[32] Tamże, 23.

[33] Zob. Andrew Samuels, Bani Shorter, Fred Plaut, *Krytyczny słownik analizy jungowskiej,* tłum. Wojciech Bobecki, Lidia Zielińska (Warszawa: Oficyna Wydawnicza UNUS, 1994), 95-96.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

wszystkim gromadzenie dóbr, władzę i konkurencję, również brakuje miejsca na kobiece wartości. Johnson pisze, że nikt z nas nie jest w pełni świadomy, do jakiego stopnia zdominowały nas patriarchalne uprzedzenia i jak bardzo zubaża nas męska pogoń za władzą, produkcją, prestiżem i sukcesami. Analityk postrzega kondycję zachodniego człowieka w negatywnym świetle:

> Jak Tristan jesteśmy dziećmi smutku. Zachodni ludzie są dziećmi wewnętrznej biedy, choć na zewnątrz mają wszystko. Prawdopodobnie żaden inny lud w historii nie był tak samotny, wyalienowany, zdezorientowany pod kątem wartości ani tak neurotyczny. Zdominowaliśmy nasze środowisko siłą młota pneumatycznego i elektroniczną precyzją. Gromadzimy bogactwa na bezprecedensową skalę, lecz niewielu z nas, naprawdę bardzo niewielu, czuje wewnętrzny spokój; niewielu jest pewnych swoich związków i zadowolonych z miłości, czując się na świecie jak u siebie w domu. Większość z nas woła o sens w życiu, o wartości, którymi może się kierować, o miłość i relacje[34].

Patriarchalna jednostronność jest w tym przypadku kompensowana w sferze miłości, mającej nadawać życiu sens i być miejscem transcendencji oraz kontaktu z wyższymi ideałami; miłości, w której kobieta ma być ucieleśnieniem ideału, usuniętego przez patriarchalne społeczeństwo do sfery nieświadomości.

Johnson zauważa, że w męskiej psychice ma miejsce rozdarcie. Z jednej strony, w wyniku pojawienia się owych średniowiecznych ideałów zachodni mężczyźni zaczęli postrzegać kobietę jako wcielenie wszystkiego, co czyste, święte i pełne. Z drugiej zaś, pozostając więźniami patriarchalnego spojrzenia na świat, mężczyźni postrzegają kobietę jako istotę emocjonalną, irracjonalną, miękką i słabą. Cechy te, jak zauważa Johnson, „są raczej symptomami własnej [niezasymilowanej] kobiecej strony mężczyzny niż cechami charakterystycznymi kobiet”[35]. Czasami idealizuje się więc kobiety jako symbole boskości, świętości i spełnienia, a czasami nieakceptowane w patriarchalnej kulturze cechy kobiece są uważane za zbędną komplikację życia. Jednostronność patriarchalnej mentalności wywiera także wpływ na kobiety. Johnson zauważa, że o ile wiele kobiet buntuje się przeciwko przypisywaniu im roli gospodyń, rodzicielek i służących, o tyle niewiele sprzeciwu wnosi się przeciwko byciu ekranem, na którym wyświetlane są męskie ideały lub fantazje. Wiele kobiet stara się wpasować w kolektywny obraz

[34] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love,* 21.
[35] Tamże, 71.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

kobiety idealnej, przesadnie dbając o wygląd i zachowując się w sposób nieodbiegający od stereotypu. Johnson stwierdza, że jest coś na tyle atrakcyjnego w byciu wielbioną i adorowaną jak bóstwo, że niektóre kobiety skłonne są poświęcić w imię tego autentyczność[36]. Tym samym błędne przekonania i nadludzkie oczekiwania wobec kobiet są utrzymywane przy życiu przez obie płci, co przekłada się nie tylko na problemy społeczne, lecz także na oczekiwania związane z miłością[37].

Projekcje „animy" i „animusa"

Obok patriarchalnej mentalności wyróżnić można jeszcze drugą przyczynę wewnętrznej sprzeczności idei miłości romantycznej. Jest nią brak autorefleksji i kontaktu z własną psychiką, który jest według Johnsona typowy dla człowieka Zachodu[38]. Bezpośrednio wiąże się to z przyczyną pierwszą. Tak jak w skali makro jednostronność patriarchalnych wartości zdominowała kulturę i doprowadziła do wyeliminowania z niej wartości kobiecych, tak też w skali mikro większość przedstawicieli zachodniej kultury przyjmuje jednostronną postawę w odniesieniu do swojej psychiki, kładąc nacisk na jedną jej część.

Kluczowe są tu Jungowskie koncepcje *animy* i *animusa.* W psychoanalizie opartej na naukach Junga *anima* jest uważana za archetyp w psychice mężczyzny, zawierający w sobie wszystkie żeńskie tendencje psychologiczne. *Animus* jest analogicznym archetypem w psychice kobiety i zawiera w sobie wszystkie męskie tendencje psychologiczne[39]. Tak więc jednostronność psychiczna wiąże się z brakiem kontaktu z *animą* lub *animusem*, które**,** zgodnie z zasadą kompensacji, mimo wszystko muszą zamanifestować się w życiu człowieka. Odbywa się to w formie projekcji, będącej aktem przeniesienia wewnętrznego archetypu (lub cechy),

[36] Tamże, 110.

[37] Książka Johnsona oparta jest na analizie mitu o Tristanie i Izoldzie, który opowiada o relacji między kobietą a mężczyzną. W związku z tym niektóre elementy rozważań Johnsona odnoszą się jedynie do dynamiki relacji heteroseksualnych. Pojawia się tu jednak także wiele kwestii istotnych dla wszystkich relacji miłosnych.

[38] Podobne podejście widoczne jest u Junga. Por. Carl G. Jung, *The Undiscovered Self* (London: Routledge, 2014), 31-49.

[39] Marie-Louise von Franz, „Proces indywiduacji", w: Carl G. Jung i in.*, Człowiek i jego symbole*, tłum. Robert Palusiński (Katowice: KOS, 2018), 260.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

z którym nie ma się kontaktu, na zewnątrz, na innego człowieka. W wyniku projekcji *animy* lub *animusa* dochodzi do idealizacji mężczyzny lub kobiety, stających się nosicielami danego archetypu, wraz ze wszystkimi jego cechami. Poczucie sensu i spełnienia, które człowiek mógłby osiągnąć poprzez wewnętrzną pracę nad własną psychiką, staje się zależne od drugiej osoby. Jako że archetyp jest czymś uniwersalnym i ponadczasowym, osoba będąca nosicielem projekcji jawi się boska i staje się obiektem zachwytu[40].

Projekcje przysłaniają kryjących się pod nimi prawdziwych ludzi, co sprawia, że relacje tracą na autentyczności. Akt ten wiąże się także z pojawianiem się nierealistycznych żądań wobec drugiej osoby, która, będąc ucieleśnieniem boskości, ma za zadanie stale dostarczać ekstatycznego poczucia perfekcji i pełni. Projekcja oczywiście nie jest w stanie utrzymać się przez długi czas, ponieważ drugi człowiek ujawnia coraz więcej typowo ludzkich cech, niekompatybilnych z boskim obrazem. Gdy projekcja „odkleja się" od partnera, mija etap zakochania i miłość romantyczna przestaje być podstawą związku. Świat staje się ponury i pusty, „choć jesteśmy z tą samą osobą, która wcześniej inspirowała […] do uniesienia"[41]. Jednak według Johnsona taki stan rzeczy jest niezbędny, by dwie osoby miały szansę na autentyczną relację, gdyż dopiero wtedy są w stanie częściej postrzegać partnera takim, jakim jest; dopiero w takiej sytuacji ma szansę zaistnieć prawdziwa miłość. Jeżeli jednak osoby te nie wykorzystają okazji i nie zaczną dążyć do wewnętrznej pełni, nawiązując kontakt z *animą* lub *animusem* i integrując zaniedbywane dotychczas elementy własnej psychiki (męskie lub kobiece), ideał miłości romantycznej wciąż będzie w nich żywy, przekonując, że nadal nie odnaleźli „prawdziwej miłości" – miłości ekstatycznej, gwarantującej spełnienie. Projekcja najprawdopodobniej „przyklei się" wtedy do nowej, tajemniczej i mało znanej osoby, będącej odpowiednim materiałem na ucieleśnienie boskości. Alternatywnie dany człowiek może przyjąć postawę sceptyczną wobec miłości międzyludzkiej lub całkowicie zrezygnować z poszukiwania sensu życia. Wszystko to jest, według Johnsona, wynikiem nieodróżniania miłości ludzkiej od miłości niebiańskiej oraz nierozumienia, jakie jest ich miejsce w życiu jednostki[42].

[40] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love,* 63.
[41] Tamże, 61.
[42] Tamże, 64-65.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

Propozycja rozwiązania problemu

Biorąc pod uwagę stosowane dotychczas określenia „boski", „niebiański", „religijny" i „duchowy", mogłoby się wydawać, że Johnson sugeruje, iż remedium na problem miłości romantycznej jest dołączenie do zgromadzenia religijnego i kultywowanie duchowości w ten sposób. Miłości niebiańskiej nie należy jednak w tym kontekście łączyć z wiarą i pobożnością. W jungowskiej psychologii analitycznej potrzeba życia religijnego i potrzeba eksploracji dalekich krain nieświadomości są tym samym[43]. Duchowość jest rozumiana u Johnsona jako dążenie do wewnętrznej pełni i nawiązywanie kontaktu z własną jaźnią. Poczucie sensu i spełnienia osiągamy zwracając się ku nieświadomości i nawiązując z nią kontakt[44]. Z tego powodu projekcja archetypu *animusa* lub *animy* na zewnątrz jest w dużej mierze odpowiedzialna za religijne oczekiwania względem miłości partnerskiej.

Miłość niebiańska lub romantyzm powinny być zatem siłą napędową zagłębiania się we własną psychikę i dążenia do asymilacji zarówno męskich, jak i żeńskich jej elementów, w celu zbliżenia się do pełni. Miłość ludzka powinna pozostawać na poziomie autentycznej relacji, w której nikt nie jest nosicielem utraconego elementu psychiki drugiej osoby; w której nikt nie stoi na piedestale jako ideał, usiłując sprostać nadludzkim oczekiwaniom i wypełnić wewnętrzną lukę w partnerze. Miłość ludzka oddzielona od miłości niebiańskiej lub romantyzmu nie dąży już do realizowania egoistycznych (i niemożliwych do spełnienia) marzeń związanych z odnalezieniem sensu i spełnienia. Staje się „spontanicznym aktem istnienia, identyfikacją z drugą osobą, która sprawia, że afirmujemy, cenimy i darzymy jego lub ją szacunkiem; pragniemy ich szczęścia i dobrobytu"[45].

Tak więc remedium na problem miłości romantycznej jest znalezienie osobnego miejsca na oba rodzaje miłości; na oba porządki, które uległy zmieszaniu w idei miłości romantycznej. Człowiek powinien prowadzić życie wewnętrzne oraz działać w zgodzie z wartościami, które uznaje i które płyną z jego wnętrza. Świadomość własnej indywidualności i odrębności, a także brak jednostronności w stosunku do własnej psychiki są kluczowe dla osiągnięcia poczucia spełnienia. Wszystko to umożliwia także autentyczny związek: „Nikt nie może być w pełni

[43] Zob. Mirosław Piróg, „Jednostka a zbiorowość. O pewnym aspekcie duchowości w ujęciu C.G. Junga", *ALBO albo,* nr 1 (2017): 97-104.

[44] Robert A. Johnson, *We: Understanding the Psychology of Romantic Love,* 59-60.

[45] Tamże, 142.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

indywiduum, jeżeli nie jest w pełni w relacji, a jego zdolność zawierania relacji rośnie proporcjonalnie do jego stawania się kompletnym człowiekiem"[46].

Podsumowanie

W rozumieniu Johnsona, miłość romantyczna nigdy nie umożliwi prawdziwej ludzkiej relacji, dopóki będzie pozostawała romantyczna. Może ona zagwarantować dramaty, przygody, intensywność, zazdrość czy zdradę, lecz nie wyprodukuje autentycznego związku między dwojgiem ludzi z krwi i kości[47]. Jak pisze Johnson: „Oddanie się namiętności i pasji nie jest tym samym, co oddanie się drugiemu człowiekowi"[48]. Gwałtownych i irracjonalnych zachowań, wiązanych często z miłością, Johnson nie uznaje za wynikające z miłości, lecz przypisuje je źle ulokowanemu romantyzmowi w życiu człowieka[49]. Transcendencji należy poszukiwać w wewnętrznym rozwoju i kontakcie z nieświadomością, oddzielając ją od ludzkiej miłości, gdyż pozostając w zmieszaniu, ani miłość, ani transcendencja nie są w stanie w pełni zaistnieć. Co więcej, traktowanie miłości między dwojgiem ludzi jako czegoś, co umożliwia dotarcie do wyższych aspektów egzystencji, jest *de facto* egoistyczne – drugi człowiek ma bowiem do czegoś posłużyć, jego wartość staje się instrumentalna. Do budowania autentycznych relacji oraz osiągnięcia spełnienia płynącego z wnętrza własnej istoty wymagana jest zatem transformacja przekonań. Katarskie i dworne fantazje należy przeżywać na wewnętrznym poziomie, poziom zewnętrzny pozostawiając prawdziwym ludziom, nie zaś symbolom. Johnson zgodziłby się z Frommem, że miłość bałwochwalcza jest pseudomiłością, a na pytania: „Dlaczego?" oraz „Jakie jest jej źródło?" odpowiedziały, mam nadzieję, przedstawione tu rozważania.

[46] Tamże, 113.

[47] Tamże, 133.

[48] Tamże, 102.

[49] Interesującą kwestią może okazać się porównanie koncepcji Johnsona z szeroko omawianą Trójczynnikową Teorią Miłości Roberta Sternberga, w której to namiętność stanowi jedną z trzech składowych miłości. Zob. Piotr Olesiński, „Rozwojowe ujęcie Trójczynnikowej Teorii Miłości Sternberga – trójwarstwowa miłość", *Psychologia Rozwojowa* 18, nr 2 (2013): 9-18.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

Bibliografia

Badiou, Alain. *In Praise of Love*. Tłum. Peter Bush. London: Serpent's Tail, 2012.

Beavis, Mary Ann. „The Cathar Mary Magdalene and the Sacred Feminine: Pop Culture Legend vs. Medieval Doctrine". *Journal of Religion and Popular Culture* 24, nr 3 (2012): 419-431.

Czarniecka, Sandra, Kamil Maciąg, red. *Filozoficzne rozważania na temat miłości.* Lublin: Wydawnictwo Naukowe TYGIEL, 2017.

Domagała, Edyta. „Miłość drogą do Piękna-Dobra-Prawdy, czyli o Platońskiej metafizyce miłości". *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska sectio I – Philosophia-Sociologia* 34, (2009): 77-94.

Domagała, Edyta. „Sens miłości erotycznej w filozofii Włodzimierza Sołowjowa", *Kultura i Wartości,* nr 7 (2013): 75-86. http://kulturaiwartosci.umcs.lublin.pl/wp-content/uploads/2014/01/Edyta_Domagala_Sens_milosci_erotycznej_w-_filozofii_Wlodzimierza_Solowjowa1.pdf. Dostęp: 03.07.2021.

Franz, Marie-Louise von. „Proces indywiduacji". W: Carl G. Jung, Marie-Louise von Franz, Aniela Jaffé, Jolande Jacobi, Joseph L. Henderson. *Człowiek i jego symbole*. Tłum. Robert Palusiński, 217-318. Katowice: KOS, 2018.

Fromm, Erich. *O sztuce miłości.* Tłum. Aleksander Bogdański. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2020.

Hildebrand, Dietrich von. „Miłość jako odpowiedź na wartość". Tłum. Wojciech Paluchowski. *Logos i ethos* 37*,* nr 2 (2014): 219-259.

Johnson, Robert A. *He: Understanding Masculine Psychology.* New York: HarperCollins, 1989.

Johnson, Robert A. *She: Understanding Feminine Psychology.* New York: Harper & Row Publishers, 1986.

Johnson, Robert A. *We: Understanding the Psychology of Romantic Love.* New York: HarperCollins, 1983.

Jung, Carl G. *Aspects of the Masculine.* Tłum. R.F.C. Hull. London: Routledge, 2007.

Jung, Carl G. *On the Nature of the Psyche.* Tłum. R.F.C. Hull. London: Routledge, 2006.

Jung, Carl G. *The Undiscovered Self.* London: Routledge, 2014.

Kierkegaard, Søren. „Ukryte życie miłości". Tłum. Jacek Susuł. *Znak*, nr 67 (1960): 42-51.

Küng, Hans. *Krótka historia Kościoła katolickiego*. Tłum. Adam Skalski. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2004.

Lewis, Clive S. *Cztery miłości.* Tłum. Piotr Szymczak. Poznań: Media rodzina, 2010.

Mętrak, Natalia. „Miłość średniowiecznych dworów: en somme, assez immoral". *Kultura i Historia,* nr 18 (2010). https://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1902. Dostęp 03.07.2021.

Olesiński, Piotr. „Rozwojowe ujęcie Trójczynnikowej Teorii Miłości Sternberga – trójwarstwowa miłość". *Psychologia Rozwojowa* 18, nr 2 (2013): 9-18.

Piróg, Mirosław. „Jednostka a zbiorowość. O pewnym aspekcie duchowości w ujęciu C.G. Junga". *ALBO albo,* nr 1 (2017): 97-104.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

Rougemont, Denis de. *Love in the Western World*. Tłum. Montgomery Belgion. New York: Pantheon, 1956.

Russell, Jeffrey B. „Courtly Love as Religious Dissent". *The Catholic Historical Review* 51, nr 1 (1965): 31-44.

Samuels, Andrew, Bani Shorter, Fred Plaut. *Krytyczny słownik analizy jungowskiej.* Tłum. Wojciech Bobecki, Lidia Zielińska. Warszawa: Oficyna Wydawnicza UNUS, 1994.

Schopenhauer, Artur. *Psychologia miłości.* Tłum. A.L. Warszawa: Nowoczesna Polska, 2015. https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/psychologia-milosci.pdf. Dostęp 03.07.2021.

Ziemińska, Renata. „Etyka troski i etyka sprawiedliwości. Czy moralność zależy od płci?". *Analiza i egzystencja,* nr 8 (2008): 115-131.

Żadkowska, Magdalena. „Para w praniu. O współczesnej rodzinie i codziennych czynnościach w Socjologii Jeana-Claude'a Kaufmanna". *Studia Socjologiczne,* nr 2 (2012): 143-165.

Summary

Robert A. Johnson's concept of romantic love

The topic of love has been discussed in philosophy since the ancient times, and, as in other areas of philosophical deliberations, a common perspective on the matter has not yet been reached. Observing Western society, American Jungian analyst Robert A. Johnson reached a conclusion that ideas about love, which function in this society, are full of inner contradictions. The aim of this article is to present Johnson's concept of romantic love, which fills in certain gaps in existing theories and offers a broadening of perspective on the problem of love. The article presents the analyst's opinion regarding the genesis of the Western idea of romantic love, which goes back further than Romanticism. The causes of the mixed attitudes towards love in the West are also discussed. Finally, the article presents Johnson's suggestion on solving this issue, based on Jungian analytical psychology.

Keywords: Robert A. Johnson, Jungian psychoanalysis, romantic love, transcendence, anima, animus

Zusammenfassung

Das Konzept der romantischen Liebe von Robert A. Johnson

Das Thema der Liebe wird in der Philosophie seit der Antike aufgegriffen, und wie in anderen Bereichen der Überlegungen wurde bisher keine gemeinsame Meinung zu diesem

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 01/11/2026 04:05:10

Thema erarbeitet. Der amerikanische Jung-Analytiker Robert A. Johnson kam bei der Analyse der westlichen Gesellschaft zum Schluss, dass die darin funktionierenden Ideen der Liebe voll von inneren Widersprüchen sind. Das Ziel des Artikels ist es, Johnsons Konzept der romantischen Liebe näher zu bringen, das einige Lücken in den bisherigen Überlegungen füllt und eine erweiterte Perspektive auf das Thema der Liebe bietet. Der Artikel zeigt auch die vom Analytiker vorgeschlagene Entstehung der westlichen Idee der romantischen Liebe, die weiter als in die Ära der Romantik zurückreicht. Es werden ebenfalls die Gründe für die Verwirrung westlicher Einstellungen zur Liebe geschildert. Der letzte Punkt ist die Darstellung von Johnsons Vorschlag, das Problem auf der Grundlage der analytischen Psychologie von Jung zu lösen.

Schlüsselworte: Robert A. Johnson, die Psychoanalyse von Jung, romantische Liebe, Transzendenz, Anima, Animus

Information about Author:

KAMILA SZYSZKA, BA – MA student of Philosophy at the Institute of Philosophy, belonging to the Faculty of Humanities of the University of Warmia and Mazury; e-mail: kamilaszyszka93@gmail.com

(cc) BY-NC-ND